

Sygn. akt III Cz 1882/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędziowie SO Gabriela Sobczyk

SR (del.) Roman Troll (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa M. D.

przeciwko (...) Zakładowi (...) na (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

od postanowienia zawartego w punkcie 3 wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 26 sierpnia 2014 r., sygn. akt II C 232/12

postanawia:

1. oddalić zażalenie,
2. zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

SSR (del.) Roman Troll SSO Tomasz Tatarczyk SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Cz 1882/14

## UZASADNIENIE

Postanowieniem zawartym w punkcie 3 wyroku z dnia 26 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Rybniku zniósł wzajemnie koszty postępowania pomiędzy stronami wskazując jako podstawę prawną art. 100 kpc, a jako podstawę faktyczną to, że powód nie miał wiadomości specjalnych, co uniemożliwiło mu dokładne określenie wysokości uszczerbku na zdrowiu, a prowadzenie przez ubezpieczyciela jedynie analizy dokumentacji medycznej i ustalenie uszczerbku na zdrowiu bez badania powoda w postępowaniu likwidacyjnym nie pozwoliło powodowi na uzyskanie przekonania, iż sposób w jaki pozwany ustalił stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda jest rzetelny. Sąd Rejonowy wskazał, że reguły służebnościowe były podstawą jego orzeczenia o kosztach.

Zażalenie na to rozstrzygnięcie złożył pozwany wnosząc o jego zmianę i zasądzenie od powoda na jego rzecz kwoty 706,18 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania za I instancję oraz zasądzenie pod powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego. W uzasadnieniu wskazał, że zasady słuszności sprzeciwiają się wzajemnemu zniesieniu kosztów procesu, gdy istnieje znaczna różnica kosztów poniesionych przez strony oraz różnica w kosztach jaką powinna każda ze stron ponieść na skutek ostatecznego wyniku procesu, a ponadto w rozpoznawanej sprawie istniały jasne kryteria do określenia wysokości żądania powoda.

Powód wniósł o oddalenie zażalenia jako bezzasadnego i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego. W uzasadnieniu wskazał, że o wyborze zasady wzajemnego zniesienia lub stosunkowego rozdzielenia kosztów decydują zasady słuszności. Niewątpliwie zaś powód poniósł wyższe koszty niż pozwany, a domagał się zapłaty świadczenia należnego mu w związku z dobrowolnym ubezpieczeniem u pozwanego z uwagi na kontuzję – zerwane ścięgno A., a pozwany nie zlecił w toku postępowania likwidacyjnego badań powoda, co uniemożliwiło temu ostatniemu merytorycznie odnieść się do trwałego uszczerbku na zdrowiu. Tylko biegły sądowy mógł w sposób prawidłowy ustalić procent uszczerbku na zdrowiu powoda, dlatego też Sąd rejonowy prawidłowo wskazał na względy słuszności przy wydawaniu orzeczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zasadą w toku procesu jest odpowiedzialność za jego wynik, dlatego też strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. art. 98 § 1 kpc). Przepis art. 100 kpc stanowi odstępstwo od tej reguły, tak samo jak przepis art. 102 kpc. W zakresie kosztów postępowania sąd orzeka kierując się zasadami słuszności.

W spisie kosztów przedstawionym na ostatniej rozprawie wykazano koszty stawiennictwa na trzech rozprawach pełnomocnika pozwanego przed Sądem Rejonowym w Rybniku w kwocie 356,04 zł z tytułu przejazdu z B. do R. i z powrotem wg stawki 0,8358 zł za kilometr podając jednocześnie, iż w jedną stronę ta odległość wynosi 71 km. Jednocześnie na pierwszej rozprawie, w dniu 12 marca 2012 r., nie stawił się pełnomocnik pozwanego /k. 61 – 62/, wówczas dopuszczono dowód z opinii biegłego, którą przesłano pełnomocnikom stron, a jednocześnie 22 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy na posiedzeniu niejawnym dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego celem ustosunkowania się do zarzutów powoda, zaś na kolejnej rozprawie dnia 16 kwietnia 2013 r. stawił się pełnomocnik pozwanego /k. 93/, ale akta były jeszcze u biegłego więc odroczone ją, a po sporządzeniu pisemnej opinii uzupełniającej przesłano ją pełnomocnikom stron, a następnie wyznaczono kolejny termin rozprawy na dzień 26 sierpnia 2014 r., na którym stawił się pełnomocnik pozwanego /k. 119/ przedstawiając spis kosztów na kwotę 973,04 zł. Dlatego też niecelowy był wydatek związany z dojazdem na pierwszą rozprawę, albowiem wówczas na rozprawie pełnomocnika pozwanego nie było /k. 61 – 62/.

Zasady słuszności rządzą przepisami dotyczącymi kosztów procesu. Wzajemne zniesienie kosztów należy stosować w wypadku, gdy strony w równym lub zbliżonym stopniu wygrały lub przegrały sprawę, a jednocześnie w takim stosunku poniosły koszty. Natomiast w sytuacji znacznej różnicy w wysokości poniesionych kosztów nie należy stosować tej zasady (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 września 2013 r., sygn. akt III Cz 37/13, LEX 1402619). W rozpoznawanej sprawie powód w znaczącej części (89%) przegrał sprawę, nie mnożna więc w tej sytuacji stosować zasady wzajemnego zniesienia kosztów procesu, gdyż byłoby to niesłuszne, albowiem powód wystąpił z żądaniem znacznie przekraczającym jego procentowy uszczerbek na zdrowiu. Dlatego też Sąd Rejonowy nie powinien stosować zasady wzajemnego zniesienia kosztów (art. 100 zd. 1 kpc). Nie znaczy to jednak, że ostatecznie jego orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu jest nieprawidłowe, albowiem nie jest najistotniejsza w tym zakresie sama literalna treść rozstrzygnięcia, lecz jego skutek. Skutek zaś wydanego postanowienia w tej części jest taki, że każda ze stron ponosi te koszty, które już poniosła do dnia wydania wyroku, przy czym powód ponadto ponosi pozostałe koszty związane z przeprowadzonym dowodem opinii biegłego.

Wyjątek od zasadą odpowiedzialności za wynik procesu stanowi także art. 102 kpc (zasada słuszności). Jednak zastosowanie tego przepisu dotyczyć musi szczególnie uzasadnionych wypadków i nie może być stosowane w każdej sprawie, jest to wyjątek od reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Takie sformułowanie wprawdzie nie jest klauzulą generalną, jednak opiera się na zwrocie niedookreślonym, który może odsyłać również do argumentów natury aksjologicznej. Regulacja ta znajdzie zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, gdy z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy, oparcie rozstrzygnięcia na zasadach ogólnych postępowania cywilnego dotyczących zwrotu kosztu procesu byłoby nieuzasadnione, i ma ona charakter dyskrejonalny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r. III CZ 75/12, opubl. LEX nr 1353220). Zasadnie także wskazuje Sąd Najwyższy, że okoliczności związane z przebiegiem sprawy takie jak charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie

o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem takie jak sytuacja majątkowa i życiowa strony mają wpływ na stosowanie art. 102 kpc, ale ocena czy takie wypadki rzeczywiście wystąpiły w konkretnej sprawie należy do sądu, który dokonuje jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r. V CZ 124/12, opubl. LEX nr 1341727). Muszą więc ujawnić się szczególne okoliczności, aby móc skorzystać z dobrodziejstwa art. 102 kpc.

Powód przegrał proces w 89%, ale jego żądanie wynikało z zawarcia z pozwanym umowy ubezpieczenia na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód doznał urazu w postaci zerwania ściągi A. lewego, a pozwany ustalił jego uszczerbek na zdrowiu na 4% wypłacając stosowne odszkodowanie. Należy jednak zauważyć, że w ogólnych warunkach dodatkowego ubezpieczenia grupowego na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem istnieje zapis wskazujący na procent uszczerbku na zdrowiu związany z uszkodzeniem ścięgien w zależności od wielkości zmian, a jego rozpiętość wynosi od 1 do 15% /k. 42 – 49/. W takim przypadku, biorąc pod uwagę żądanie powoda wynikające z zawartej umowy, a dotyczące odszkodowania za doznanie uszczerbku na zdrowiu, które nie przekracza granic wyznaczonych w ogólnych warunkach /k. 42 – 49/, a wynosi 9% ponad to co powód już otrzymał, brak przeprowadzonego badania powoda w toku postępowania likwidacyjnego i oparcie decyzji ubezpieczyciela jedynie na podstawie dokumentacji medycznej nie wydaje się zasadne obciążanie powoda kosztami strony pozwanej, albowiem powód mógł zasadnie przypuszczać, że jego uszczerbek na zdrowiu jest większy niż ustalony przez pozwanego, co ostatecznie się też potwierdziło, ale nie w takim zakresie w jakim żądał tego powód, natomiast w granicach określonych w ogólnych warunkach. W rozpoznawanej sprawie to są właśnie te szczególne okoliczności dotyczące procesu i postępowania stron przed jego wszczęciem, które powodują, że należało odstąpić od obciążania powoda kosztami postępowania (w tym wypadku kosztami postępowania występującymi po stronie pozwanej).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 kpc w związku z art. 397 § 1 i 2 kpc, należało zażalenie oddalić jako bezzasadne.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z art. 99 kpc, art. 108 § 1 kpc i § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) oraz § 13 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, gdyż pozwany przegrał sprawę, a poniesione przez powoda koszty wynoszą 60 zł z uwagi na wynagrodzenie jego pełnomocnika.

SSR (del.) Roman Troll SSO Tomasz Tatarczyk SSO Gabriela Sobczyk